

NOWE UPRAWNIENIA DLA DZIAŁACZY OPOZYCJI ANTYKOUNISTYCZNEJ ORAZ OSÓB REPRESJONOWANYCH Z POWODÓW POLITYCZNYCH

Prawnik
informuje



W dniu 31 sierpnia 2017 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej i osobach represjonowanych z powodów politycznych. Zgodnie z nowymi przepisami każdemu kto ma status działacza opozycji antykomunistycznej przysługuje świadczenie pieniężne w wysokości 402,72 zł. Świadczenie będzie przysługiwać każdemu uprawnionemu bezterminowo i bez względu na otrzymany dochód. Kwota świadczenia będzie podlegała waloryzacji.

Jedynym niezbędnym warunkiem aby otrzymać powyższe świadczenie jest uzyskanie statusu działacza opozycji antykomunistycznej albo osoby represjonowanej z powodów politycznych. W tym celu należy wystąpić do IPN z dwoma wnioskami:

-jeden dotyczy wydania decyzji administracyjnej przez prezesa IPN, że osoba ubiegająca się o pieniądze nie była tajnym współpracownikiem, funkcjonariuszem lub żołnierzem organów bezpieczeństwa państwa

-drugi wniosek jest prośbą o wydanie dowodów dotyczących działalności opozycyjnej lub doznanych represji.

Po wydaniu przez IPN decyzji, stwierdzającej spełnianie warunków do otrzymania statusu działacza opozycji należy złożyć wniosek do Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

w celu otrzymania statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych.

UWAGA! Decyzja Prezesa IPN

w sprawie spełniania warunków do otrzymania statutu działacza opozycji a co za tym idzie stałego świadczenia pieniężnego, nie jest wymagana w przypadku osób odznaczonych Krzyżem Wolności i Solidarności.

Dopiero po otrzymaniu decyzji od Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych potwierdzającej status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych można wystąpić o przyznanie stałego świadczenia pieniężnego (formularz wniosku o przyznanie świadczenia dostępny jest na stronie Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych).

Osobom pobierającym świadczenie pieniężne w dniu wejścia w życie nowych przepisów Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych dokonuje z urzędu, w terminie 60 dni, od dnia wejścia w życie ustawy (t.j. 31.08.2017 r.) zmiany decyzji w sprawie przyznania świadczenia, wydanych na podstawie wcześniejszych przepisów, w zakresie okresu na jaki zostało przyznane świadczenie.

Nowelizacja ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych

z powodów politycznych przyznaje również tym osobom prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach. Ponadto mogą korzystać z ambulatoryjnego świadczenia specjalistycznego bez skierowania.

Barbara Staszczak

Łekko śmiesznie, bardziej strasznie

Podziemne „Radio Erewań”

W latach słusznie minionych, gdy podawane przez oficjalnie środki masowego przekazu informacje okazywały się najczęściej prymitywnymi, propagandowymi kłamstwami, w krajach bloku komunistycznego popularne były kawały dotyczące fikcyjnego „Radia Erewań”. Przypomnę najbardziej znany z nich. Pewnego razu „Radio Erewań” podało sensacyjną informację, że w Moskwie na Placu Czerwonym rozdawane są samochody. A w rzeczywistości: nie była to Moskwa, tylko Leningrad (obecnie Petersburg), nie był to Plac Czerwony, tylko Prospekt Newski, nie były to samochody, tylko rowery, i co najważniejsze, wcale ich tam nie rozdawali, tylko kradli.

Wydawało się, że po rozpadzie ZSRR, gdy Armenia stała się niepodległym państwem ze stolicą w Erewaniu, wspomniane radio definitywnie zaprzestało już swojej działalności. Okazuje się jednak, że „Radio Erewań” nadal działa, tyle tylko, że zeszło do podziemia i przeniosiło swoją siedzibę nieco bardziej na Zachód. Co więcej, wszystko wskazuje na to, że najbardziej gorliwymi słuchaczami tej rozgłośni są ludzie sprawujący najwyższe urzędy w Unii Europejskiej i pełniący najważniejsze funkcje w Radzie Europy. Wierzą oni przy tym bezkrytycznie we wszystko, co tam usłyszą, zwłaszcza jeśli zasłyszane tam informacje dotyczą Polski. Wychodzą bowiem z założenia, że oficjalne komunikaty polskich władz (oczywiście tylko pisowskich) są z reguły wierutnymi kłamstwami, a oficjalne rządowe dokumenty falsyfikatami.

Pierwsze sygnały świadczące o tym, że „Radio Erewań” nadal funkcjonuje, nadaje swoje audycje i uznawane jest powszechnie w Europie za w stu procentach rzetelny i wiarygodny przekaz informacji pojawiły się już w połowie 2006 roku. Być może niewielu dziś pamięta dość głośny w tamtym okresie konflikt pomiędzy ówczesnym Prezydentem RP śp. prof. Lechem Kaczyńskim, a władzami Unii Europejskiej i Rady Europy na tle rzekomego wprowadzania w Polsce kary śmierci. Przypomnę zatem, że 28 lipca 2006 roku śp. prof. Lech Kaczyński w jednym z wywiadów, odpowiadając na pytanie dziennikarza odnośnie jego stosunku do kary śmierci przyznał, że osobiście jest za taką karą, gdyż jego zdaniem państwo wycofując się z niej, daje niewyobrażalną przewagę sprawcy nad ofiarą. Podkreślił zarazem, że obecnie jej przywrócenie jest niemożliwe z uwagi na obowiązujący stan prawny i nasze zobowiązania międzynarodowe. Podając tę informację „Radio Erewań”, zgodnie ze swoją zasadą, przeinaczyło zupełnie jej sens. W rezultacie cała Europa i cały postępowy Świat zapalały ogromnym oburzeniem na bezprzykładny przejaw barbarzyństwa, jakim jest wprowadzanie przez Prezydenta RP kary śmierci. I oczywiście oficjalne instytucje europejskie podjęły z miejsca stanowcze działania... Najpierw Komisja Europejska, której przewodniczył wówczas Jose Manuel Barroso, a zaraz następnego dnia przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, Rene van der Linden, wystosowały do śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oficjalne pisma z żądaniem natychmiastowego wycofania się z wprowadzania w Polsce kary śmierci, jako sprzecznej z wartościami europejskimi! W rezultacie, musiał się śp. Prezydent Lech Kaczyński przed nimi tłumaczyć (oczywiście wystosowując oficjalne pisma), że nie tylko nigdy nie wystąpił z inicjatywą ustawodawczą odnośnie przywrócenia kary śmierci, ale nawet nigdy nie miał zamiaru tego uczynić!

Nie powinny zatem nikogo dziwić obecnie wściekłe ataki instytucji europejskich na rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, łącznie z groźbami zastosowania wobec Polski najsurowszych restrykcji, m.in. za: niszczenie niezależności wymiaru sprawiedliwości, podporządkowywanie sobie mediów, ograniczanie wolności wypowiedzi, uniemożliwianie opozycji organizowania demonstracji, wycinanie w pień Puszczy Białowieskiej, dyskryminację kobiet poprzez umożliwienie im wcześniejsze przejście na emeryturę i w ogóle za jawne wprowadzanie w Polsce ustroju totalitarnego. A wzięły się one po prostu z niezrozumienia specyfiki funkcjonowania „Radio Erewań”, które swoim zwyczajem chciało jedynie przypomnieć słuchaczom w krajach UE wszystko to, co działo się w Polsce za czasów rządów koalicji PO-PSL...

Jerzy Klus

Podsumowanie akcji

Na apel Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” i Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie członkowie i sympatycy Związku oraz krwiodawcy i mieszkańcy powiatów naszego regionu oddawali krew w ramach sierpniowej akcji NSZZ „Solidarność”:

w siedzibie RCKiK w Rzeszowie - 345 osób
w oddziale RCKiK w Mielcu - 68 osób
w oddziale RCKiK w Leżajsku - 36 osób
w akcji z krwiobusem w Harcie - 22 osoby



Dziękujemy

W sumie 471 osób oddało aż 220 litrów najcenniejszego daru - własnej krwi.